

Sygn. akt XXIII Ga 487/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Gałas

Sędziowie: SO Andrzej Kubica

SO Magdalena Nałęcz (spr.)

Protokolant: Prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko J. B., R. T. oraz A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego A. B.

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt IX GC 3804/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że oddala powództwo w stosunku do A. B. oraz w pkt 2 i zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz A. B. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania;

II. zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz A. B. kwotę 1023 zł (tysiąc dwadzieścia trzy złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Magdalena Nałęcz	SSO Anna Gałas	SSO Andrzej Kubica
----------------------	----------------	--------------------

Sygn. akt XXIII Ga 487/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 sierpnia 2013 r. powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od A. B., R. T. oraz J. B. kwoty 8 457,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, jak również kosztów procesu, według norm przepisanych. Powód dochodził roszczeń odszkodowawczych, których nie udało mu się odzyskać od (...) sp. z o.o. w W., na skutek umorzenia postępowania egzekucyjnego względem tej spółki. Powód określił, że pozwani odpowiadają za zobowiązania spółki (...) sp. z o.o. w W. solidarnie, gdyż pełnili funkcję członków zarządu tejże w okresie, w którym roszczenia te powstały.

Pozwani R. T. i J. B. nie wnieśli odpowiedzi na pozew i nie zajęli stanowiska w sprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Zarzucił brak legitymacji biernej, oświadczając, że przestał być członkiem zarządu (...) sp. z o.o. w dniu 26 października 2010 r., a zobowiązanie zasądzone na rzecz powódki nakazem zapłaty stało się wymagalne w dniu 1 grudnia 2010 r. Pozwany A. B. określił, że nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego oraz zarzut braku szkody po stronie powódki, gdyż stan majątku spółki (...) od początku pełnienia przez niego funkcji członka zarządu był taki, że zgłoszenie przez niego wniosku o upadłość nie doprowadziłoby do jej zaspokojenia.

Wyrokiem z dnia 8 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. w punkcie 1 zasądził solidarnie od A. B., R. T. i J. B. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 8.457,16 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 22 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 zasądził solidarnie od A. B., R. T. i J. B. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1.640 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i w punkcie 3 nadał rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w stosunku do R. T. i J. B..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny oraz zaprezentował poniższą jego prawną ocenę:

W dniu 1 października 2010 r. (...) sp. z o.o. w W. (dalej: (...)) uiścił na rzecz powoda (...) S.A. w W. 5 000 zł tytułem „wezwania do zapłaty z dnia 6 września 2010 r. - faktur za okres od stycznia do marca 2009 r.". Następnie, 8 października 2010 r. (...) uiścił na rzecz powoda dalszą kwotę 5 000 zł tytułem „spłata zadłużenia II rata". W wiadomości mailowej z 1 października 2010 r. (...) określił, że przesyła potwierdzenie płatności części zadłużenia w wysokości 5 000,00 zł, którego dokonał w dniu 1 października 2010 r. oraz wniósł o rozłożenie pozostałej części zaległości na dwie raty, w tym 5000 zł w przyszłym miesiącu, a w następnym 5 302 zł.

Sąd Rejonowy ustalił na podstawie odpisu pełnego KRS spółki (...), że pozwany J. B. pełnił funkcję prezesa zarządu (...) od 7 stycznia 2008 r. do 24 czerwca 2010 r., a następnie od 25 czerwca 2010 r. do 30 września 2010 r. funkcję wiceprezesa zarządu. Pozwany R. T. pełnił funkcję wiceprezesa (...) od 26 sierpnia 2008 r., a od 30 listopada 2010 r. był jej prezesem. Pozwany A. B. pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...) od dnia 10 czerwca 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r.

Sąd Rejonowy określił, że w momencie podjęcia funkcji prezesa zarządu przez A. B. spółka (...) miała poważne zaległości finansowe, jak również, że dokumenty księgowe (...): „Wprowadzenie do sprawozdania finansowego" oraz „Rachunek zysków i strat" zostały sporządzone nierzetelnie.

W dniu 22 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty (sygn. akt VIII GNe 2949/11), w którym nakazał (...) zapłacić w terminie dwóch tygodni powodowi kwotę 5 302 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1 280 zł tytułem kosztów procesu. W dniu 14 października 2011 r. ww. nakazowi nadano klauzulę wykonalności.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2012 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe Ł. W. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie ww. tytułu wykonawczego z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Pismem nadanym w dniu 21 maja 2013 r., powód wezwał pozwanych J. B., R. T. oraz A. B. do zapłaty kwoty 5 302,00 zł wraz z należnymi odsetkami, z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą w związku z bezskutecznością egzekucji wobec spółki (...). Wyżej określone adresaci nie uiścili należności powoda.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, a ich autentyczność nie budziła wątpliwości.

Sąd Rejonowy określił, że przedłożony przez pozwanego A. B. dokument z dnia 26 października 2010 r. „Rezygnacja członka zarządu spółki (...)", jako dokument prywatny stanowił dowód jedynie tego, że A. B. złożył oświadczenie w

nim zawarte. Sąd Rejonowy wskazał nadto, że pozwany nie przedstawił dowodu na okoliczność, kiedy i czy w ogóle wskazane pismo zostało doręczone spółce (...). Na tej podstawie Sąd Rejonowy określił, że dokument ten nie stanowił dowodu na okoliczność okresu pełnienia przez A. B. funkcji prezesa zarządu spółki.

Sąd Rejonowy przeprowadził również dowód z zeznań świadka P. W.. Zeznaniami tym Sąd Rejonowy dał wiarę w całości, oceniając je jako spójne, konsekwentne oraz korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym z okolicznościami podawanymi przez pozwanego A. B.. Pozwoliły one na ustalenie, że A. B. pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...), która miała poważne zaległości finansowe oraz faktu, że dokumenty księgowe spółki były nierzetelne.

Sąd Rejonowy ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania pozwanego A. B. z uwagi na niestawiennictwo pozostałych pozwanych.

Ustaliwszy powyższe, Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił art. 299 k.s.h.

Sąd Rejonowy ocenił, że powód wykazał istnienie zobowiązania spółki (...) w czasie, kiedy pozwany A. B. był członkiem zarządu. Zobowiązanie to było stwierdzone tytułem egzekucyjnym wydanym na rzecz powoda. Sąd Rejonowy nie powziął wątpliwości co do bezskuteczności egzekucji tego zobowiązania przeciwko (...) wobec przedstawionego przez powoda postanowienia komornika sądowego z dnia 19 listopada 2012 r. o umorzeniu postępowania wobec spółki (...).

Oceniając wiadomość e-mail z dnia 1 października 2010 r. Sąd Rejonowy, posiłkując się zasadami logicznego rozumowania, określił, że wiarygodność dochodzona przez powoda powstała przed 1 październikiem 2010 r. oraz że była to wiarygodność tożsama z tą dochodzoną w postępowaniu nakazowym o sygn. akt VIII GNC 2949/11 przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w W.. Sąd Rejonowy uznał odpis (...), jako wystarczający dowód potwierdzenia, że pozwani A. B., R. T. oraz J. B. pełnili funkcję członka zarządu spółki (...) w momencie wymagalności zobowiązania. Sąd Rejonowy badając tę okoliczność pominął dokument złożony przez pozwanego A. B. „Rezygnacja członka zarządu spółki (...)”, gdyż nie wyjaśniał czy i w jakiej dacie oświadczenie to zostało skutecznie doręczone do spółki (...).

Mając za podstawę powyższe, Sąd Rejonowy uznał wykazanie przez powoda zaistnienia przesłanej odpowiedzialności pozwanych w niniejszej sprawie.

W zakresie pozwanego A. B., Sąd Rejonowy zważył, że nie wykazał on zaistnienia przesłanek eskalacyjnych. W tym aspekcie sprawy Sąd Rejonowy określił, że niezasadny był zarzut niepełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu (...) w czasie gdy roszczenie stało się wymagalne. Sąd Rejonowy podkreślił również, że art. 299 k.s.h. dla zaistnienia przesłanek odpowiedzialności określa fakt istnienia zobowiązania a nie jego wymagalności, a jak Sąd Rejonowy wywnioskował na podstawie ustaleń opartych o wiadomość mailowa (...) z 1 października 2010 r., że roszczenie powoda stało się wymagalne najpóźniej w dniu 30 listopada 2010 r., a więc w dacie kiedy A. B. był jeszcze prezesem zarządu spółki (...).

W ocenie Sądu Rejonowego, pozwany nie wykazał również pozostałych przesłanek ekskulpacyjnych z art. 299 § 2 k.s.h., tj. braku winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość spółki (...) oraz braku szkody po stronie powódki. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nie przedstawił na tę okoliczność wystarczających dowodów, w szczególności Sąd Rejonowy ocenił, że przedstawione dokumenty „Wprowadzenie do sprawozdania finansowego” oraz „Rachunek zysków i strat” nie stanowiły wystarczającego dowodu na okoliczność stanu majątku spółki (...) w okresie, w którym A. B. był prezesem jej zarządu oraz na okoliczność ustalenia czy i w jakim zakresie terminowe złożenie przez A. B. pozwoliłoby na zaspokojenie w całości lub w części wiarygodności powódki dochodzonej w przedmiotowej sprawie. Sąd Rejonowy zakwestionował rzetelność ww. dokumentów na podstawie zeznań świadka P. W. oraz zeznań pozwanego A. B.. Sąd Rejonowy nie uwzględnił również dowodów z dokumentu "Wnioski z I etapu przeglądu ksiąg rachunkowych za 2009 rok" sporządzonego przez (...), gdyż stanowił on jedynie dowód prywatny. Dokument ten został oceniony jako niemający znaczenia w sprawie A. B., gdyż w okresie 2009 r. nie pełnił on funkcji członka

zarządu. Sąd Rejonowy zaznaczył również, że okoliczności te powinny być zostać wykazane dowodem z opinii biegłego sądowego.

Reasumując stwierdzić należy, że roszczenie powódki jest zasadne, z uwagi na wykazanie przez nią przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanych i nie udowodnienie przez pozwanych, iż zaistniały okoliczności wyłączające ich odpowiedzialność. Na kwotę zasądzoną przez Sąd złożyła się suma: należności głównej określonej w nakazie zapłaty z dnia 28 kwietnia 2010 r. w wysokości 5 302,00 zł, skapitalizowane odsetki od należności głównej liczone od dnia ich zasądzenia do dnia 19 sierpnia 2013 r. w kwocie 1 875,16 zł oraz zasądzone koszty procesu w wysokości 1 280,00 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że z dniem otrzymania pozwu (22 sierpnia 2013 r.) roszczenie odsetkowe było już wymagalne. Sąd Rejonowy przyjął założenie, że pozwani otrzymali pismo z dnia 20 maja 2013 r. po 3 dniach od jego nadania, czyli w dniu 24 maja 2013 r. Ponieważ pozwani nie zakwestionowali kierowanych do nich wezwań do zapłaty, na podstawie art. 299 k.s.h. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.,

Sąd Rejonowy wydał wyrok zaoczny względem pozwanych R. T. i J. B. na podstawie art. 339 k.p.c. i na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. nadał wyrokowi w stosunku do R. T. i J. B. rygor natychmiastowej wykonalności.

O kosztach procesu Sąd orzekł biorąc za podstawę art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanych solidarnie, stosownie do wyniku postępowania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany A. B., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części w punkcie pierwszym zasądzającej od pozwanego A. B. na rzecz powoda kwotę 8 457,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasądzonymi od tej kwoty oraz w części w punkcie drugim rozstrzygającej o kosztach postępowania poprzez zasądzenie ich od pozwanego A. B..

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c, przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego oraz brak jego wszechstronnej oceny w świetle całego zgromadzonego materiału, tj.:

1.1. dowodu z wydruku wiadomości e-mail z dnia 1 października 2010 r. oraz nakazu zapłaty z dnia 22 czerwca 2011 r. wydanego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy' w sprawie o sygn. akt VIII GNc 2949/11, wraz z klauzulą wykonalności, polegające na przyjęciu na ich podstawie, że zobowiązanie (jego podstawa), stwierdzone ww. tytułem egzekucyjnym, istniało w czasie gdy pozwany A. B. był członkiem zarządu spółki, podczas gdy w świetle logiki i doświadczenia życiowego na podstawie tych dowodów nie można zasadnie ustalić tego:

1.1.1. czy osoba, która napisała tę wiadomość była uprawniona do składania jakichkolwiek oświadczeń w imieniu (...) sp. z o.o.,

1.1.2. z jakiego stosunku prawnego wynika dochodzona wierzytelność, o której mowa w wiadomości e-mail (z jakiej umowy, kiedy zawartej, w zamian za jakie świadczenie itp.),

1.1.3. czy stosunek prawny, na którym oparte było roszczenie zawarte w pozwie — w wyniku którego wydano nakaz zapłaty — jest tym samym, z którego wynika wierzytelność, o której mowa w wiadomości e-mail,

1.1.4. czy zakładając nawet, że jest to ten sam stosunek prawny, to czy wierzytelność stwierdzona nakazem zapłaty, jest jedną z tych, o których mowa w wiadomości e-mail, a więc nie można dokonać dalej idących ustaleń, że wierzytelność, stwierdzona nakazem zapłaty istniała w okresie, gdy pozwany A. B. był członkiem zarządu (...) sp. z o.o.,

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło sąd do błędnego ustalenia, że powód wykazał istnienie zobowiązania spółki w czasie, kiedy pozwany był członkiem zarządu (obok faktu bezskuteczności egzekucji wobec

spółki), co jest podstawową okolicznością, którą powód powinien wykazać, występując z żądaniem na podstawie art. 299 k.s.h., a w konsekwencji do uwzględnienia powództwa;

1.2. dowodu z zeznań świadka P. W. oraz z dowodu z przesłuchania pozwanego A. B. polegające na tym, że pomimo tego, że sąd „dał wiarę w całości” zeznaniom świadka „albowiem były one spójne, konsekwentne oraz korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym”, a także stwierdził, że zostały one potwierdzone przez pozwanego A. B., któremu również sąd „dał wiarę”, wyciągnął z nich wnioski co do stanu faktycznego w sposób wybiórczy, tj. jedynie w odniesieniu do części okoliczności, na które dowody te zostały dopuszczone, skoro bowiem dowodom tym sąd dał wiarę w całości, a także uznał, że były one spójne, konsekwentne oraz korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, to nie tylko w odniesieniu do okoliczności, które explicite zostały przez sąd ustalone i wskazane w uzasadnieniu (tj. że A. B. pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...), spółka ta miała poważne zaległości finansowe oraz że dokumenty księgowe spółki były nierzetelne), ale również w odniesieniu do innych okoliczności związanych z tezą dowodową, na temat których świadek ten się wypowiedział, a więc także na temat: stanu majątku spółki, w okresie w którym A. B. był w jej zarządzie i tego czy złożenie przez A. B. wniosku o ogłoszenie upadłości pozwoliłoby na zaspokojenie dochodzonej należności, gdyż świadek ten, a także pozwany A. B. zeznali, że spółka nie miała żadnego istotnego majątku, ani wierzycelności, dzięki którym po złożeniu wniosku o ogłoszeniu upadłości możliwe byłoby przeprowadzenie postępowania upadłościowego i zaspokojenia wierzycelności powoda po uprzednim zaspokojeniu wierzycelności mających pierwszeństwo względem niej,

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż okoliczności na temat których świadek ten się wypowiadał, takie jak: stan majątkowy spółki, posiadane przez nią mienie, aktywa, pasywa, sposób prowadzenia działalności, zadłużenie, aktywność wierzycieli, relacje między wspólnikami, w tym wspólnikiem, przez którego A. B. został powołany do zarządu, są istotnymi okolicznościami dla rozstrzygnięcia, czy zasadne są zarzuty - oparte na art. 299 § 2 k.s.h. - podniesione przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, a sąd przyjął, iż pozwany nie wykazał zaistnienia przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność;

1.3. dowodu z dokumentów: „Wprowadzenie do sprawozdania finansowego” oraz „Rachunek zysków i strat”, a także dokumentu o nazwie „Wnioski z I etapu przeglądu ksiąg rachunkowych za rok 2009”. poprzez przyjęcie, że dwa pierwsze dokumenty były nierzetelne, a wszystkie te dokumenty, jako dokumenty prywatne stanowiły jedynie dowód tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w nich, a także że dotyczyły one sytuacji spółki na koniec 2009 r., a nie okresu w 2010 r., w którym pozwany A. B. był członkiem zarządu spółki i w konsekwencji takiego uznania nie poczynienie ustaleń na ich podstawie, podczas gdy taką ocenę tych dowodów należy w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego uznać za dowolną, tj. przekraczającą swobodę dostępną sądowi przy ocenie dowodów i nie zawierającą wszechstronnej ich analizy, co do ich wiarygodności i możliwości ustalenia konkretnych faktów, w tym przez odniesienie do innych przeprowadzonych dowodów, gdyż:

1.3.1. z ustalonego faktu nierzetelności ww. dokumentów nie można w sposób logiczny, a także w świetle zasad doświadczenia życiowego, wyciągnąć wniosku, że na ich podstawie nie da się w sposób wiarygodny czynić żadnych ustaleń stanu faktycznego sprawy, w szczególności wyciągać wniosków co do stanu w jakim znajdowała się spółka,

1.3.2. z treści ww. dokumentów nie można w sposób logiczny, a także w świetle zasad doświadczenia życiowego, wyciągać wniosków co do stanu w jakim znajdowała się spółka w r. następującym po tym, którego dokumenty te dotyczyły,

1.3.3. ocena dowodów z dokumentów prywatnych nie może się ograniczać do konstatacji, że są one jedynie dowodem tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie w nich zawarte, a powinna polegać na wszechstronnym rozważeniu ich wiarygodności, w szczególności poprzez zestawienie ich z innymi dostępnymi dowodami,

1.3.4. ocena ww. dokumentów nie może się ograniczać do konstatacji, że są one nierzetelne i że są dokumentami prywatnymi, a powinna polegać na wszechstronnym rozważeniu ich wiarygodności, w odniesieniu do tezy dowodowej,

w szczególności poprzez zestawienie ich z innymi dostępnymi dowodami (dowodu z zeznań świadka P. W. i wyjaśnień pozwanego) i stwierdzenie czy możliwe jest wyciągnięcie z nich wniosków istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż okoliczności dowodzone za ich pomocą, takie jak: stan majątkowy spółki, posiadane przez nią mienie, aktywa, pasywa, sposób prowadzenia działalności, istniejące zadłużenie, aktywność wierzycieli, relacje między wspólnikami, w tym między wspólnikiem, przez którego A. B. został powołany do zarządu, są istotnymi okolicznościami dla rozstrzygnięcia, czy zasadne są zarzuty – oparte na art. 299 § 2 k.s.h. – podniesione przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, a sąd przyjął, iż pozwany nie wykazał zaistnienia przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 2 i art. 299 § 1 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że w razie dochodzenia roszczenia opartego na art. 299 § 1 k.s.h. ciężar dowodu rozkłada się w taki sposób, że osoba występująca z takim roszczeniem, wykazując, że zobowiązanie, którego dochodzi istniało w czasie, gdy dana osoba była członkiem zarządu, nie jest obowiązana dowieść faktów takich jak podstawa tego zobowiązania w postaci konkretnego stosunku prawnego, np. umowy zawartej ze spółką, oraz innych okoliczności indywidualizujących tę wierzytelność: co do podmiotu, przedmiotu, terminu powstania i momentu wymagalności, podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią wskazanych przepisów, według ogólnych reguł prawa cywilnego, mających również zastosowanie na gruncie kodeksu spółek handlowych, ciężar dowodu obciąża osobę występującą z żądaniem na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. również w zakresie wykazania podstawowych faktów związanych z podstawą zobowiązania, dochodzonego od spółki, a następnie od jej członka zarządu, w szczególności w odniesieniu do kwestii pozwalających ustalić tożsamość tych zobowiązań (czy bezskuteczność egzekucji wobec spółki dotyczy tego samego zobowiązania, co zobowiązanie, żądane następnie również od spółki) oraz istnienia zobowiązania w czasie, gdy dana osoba była członkiem zarządu, a więc w szczególności powstania i czasu trwania zobowiązania spółki, którego egzekucja okazała się bezskuteczna.

Na tej podstawie pozwany A. B. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa, tj. w zakresie zasądzającym od pozwanego A. B. na rzecz powoda kwotę 8 457,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego A. B. kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Zgodnie z art. 299 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce z o.o. okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Z uwagi na powyższy zapis, jak wskazał Sąd Najwyższy (wyrok SN z 18 kwietnia 2007 r., V CSK 55/07, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 24) wierzyciel dochodzący odszkodowania z art. 299 k.s.h. musi w istocie udowodnić tylko jedną przesłankę a mianowicie bezskuteczność egzekucji prowadzonej przez niego przeciwko spółce. W niniejszym stanie faktyczny powód wykazał w sposób bezsporny przedmiotową przesłankę. W procesie, w którym powód dochodzi roszczenia na podstawie art.299 k.s.h. przedstawiając prawomocny nakaz zapłaty będący źródłem zobowiązania spółki z o.o. wobec powoda, sąd nie ma możliwości badania czy określone w nim zobowiązanie istnieje, a jeśli tak w jakim rozmiarze. Okoliczności te mogą być przedmiotem badania jedynie w postępowaniu wszczętym wniesieniem powództwa przeciwegzekucyjnego (por. wyrok S.N z 17.7.1997r. III CKN 126/97, OSP 1998 Nr 3, poz. 62).

W dalszej kolejności wskazać należy, że wierzyciel dochodzący na podstawie art. 299 k.s.h. od członków zarządu swych niewyegzekwowanych roszczeń względem spółki korzysta z ustawowego domniemania szkody i musi wykazać jedynie fakt bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki (por. wyrok SA w Warszawie z 3 czerwca 2011 r., VI ACa 1441/10, LEX nr 983728) a tym samym nie musi udowadniać poniesienia jakiegokolwiek szkody związanej z niezłożeniem lub opóźnionym złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

W tym kontekście istotnym jest zapis § 2 art. 299 k.s.h. zgodnie z którym członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Na tle regulacji zawartej w art. 299 ksh w orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność związana z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania z majątku spółki ponoszą osoby będą członkami jej zarządu w czasie istnienia zobowiązania. Przepis art. 299 k.s.h. nie określa odpowiedzialności członków zarządu jako odpowiedzialności za dług spółki czy za niespełnione świadczenia wynikające z zobowiązania spółki, lecz jako odpowiedzialność "za zobowiązania" spółki. Oznacza to, że stosownie do wymienionego przepisu odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania, a ściślej rzecz ujmując - w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania. (por. wyrok SN z dnia wyrok z dnia 25 lutego 2010 r. V CSK 248/09, zgodnie z którym w razie bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce, odpowiedzialność na zasadach przewidzianych w art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu lub likwidatorami spółki w czasie istnienia jej zobowiązania, a ściślej - jego podstawy).

Przechodząc do zarzutów apelacji należy podzielić zastrzeżenia apelującego co do wykazania przez powoda okoliczność istnienia zobowiązania w momencie kiedy pozwany A. B. był członkiem zarządu spółki (...) spółki z o.o. Sąd Rejonowy posiłkując się wiadomością e mail z 1 października 2010 roku wywiódł, że zobowiązanie objęte nakazem zapłaty z dnia 22 czerwca 2011 roku powstało przed datą 1 października 2010 roku

Przedmiotowe rozumowanie, w ocenie Sądu Okręgowego jest za daleko idące i jako takie nie może się ostać. Z przedmiotowej wiadomości e -mail wynika bowiem jedynie, że istnieje zadłużenie w stosunku do N. w wysokości 5.000,00 zł i że będzie one płatne w ratach. Z przedmiotowej wiadomości, w żaden sposób nie można wywieść, że dotyczy to zobowiązania objętego sporem ani także kiedy sporne zobowiązanie powstało.

Słusznie podniesiono w apelacji, że przedmiotowy mail budzi szereg wątpliwości poczynając od podstawowej: z jakiego stosunku prawnego wynika dochodzona wierzytelność, o której mowa w spornej wiadomości e -mail, następnie czy jest to ten sam stosunek prawny z którego wynika wierzytelność z istnienia której powód wywodził roszczenie i wreszcie czy osoba podpisująca się pod wiadomością email był uprawniona do składania oświadczeń woli i wiedzy w imieniu (...) spółki z o.o.

Do przyjęcia odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. koniecznym jest istnienie zobowiązania w czasie sprawowania funkcji członka zarządu, nie jest natomiast konieczne, aby zobowiązanie w tym czasie było wymagalne. Natomiast egzekucja tego roszczenia przeciwko spółce musi okazała się bezskuteczna. W niniejszym stanie faktycznym nie zostało wykazane w sposób bezsporny, by roszczenie powstało a zatem istniało w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu spółki.

Reasumując uznać należy, że powód nie wykazał istnienia zobowiązania spółki w czasie kiedy pozwany był członkiem zarządu. A. B. był członkiem zarządu w okresie od 10 czerwca 2010 roku do 30 listopada 2010 roku, przy czym należy wskazać, że jeżeli członek zarządu złoży rezygnację z tej funkcji, to może zostać nieprzyjęta jedynie z ważnych powodów. W razie biernego zachowania się walnego zgromadzenia- które się do złożonej rezygnacji nie ustosunkuje,- taki członek zarządu nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. za zobowiązania powstałe w okresie, gdy czynności członka zarządu już faktycznie nie pełnił. Powód zaś nie zakwestionował okoliczności, że A. B. nie był po 30 listopada 2010 roku członkiem zarządu.

W konsekwencji nie można ustalić czy należności wobec spółki stwierdzona nakazem zapłaty istniała w okresie, w którym pozwany A. B. był członkiem zarządu Pozwany A. B. był członkiem zarządu (...) spółki z o.o. w okresie od 10 czerwca 2010 roku do 30 listopada 2010 roku a zatem przez okres zaledwie 5 miesięcy zaś nakaz zapłaty przeciwko (...) spółce z o.o., został wydany w dniu 22 czerwca 2011 roku a zatem 7 miesięcy po rezygnacji pozwanego z pełnienia funkcji członka zarządu (...) spółki z o.o. Z przedmiotowego nakazu wynika, że odsetki należą się od 1 grudnia

2010 roku a zatem wymagalność spornego roszczenia wynikające z nakazu zapłaty jest również późniejsza niż czas rezygnacji pozwanego A. B. z funkcji członka zarządu. Z kolei, jak podniesiono powyżej, wywodzenie ze spornego maila, który nie wiadomo jakiego roszczenia dotyczy, okoliczności powstania roszczenia przed 1 października 2010 roku jest za daleko idące i narusza zapis art. 233 §1 k.p.c. Wbrew bowiem twierdzeniom Sądu pierwszej instancji, nie można na podstawie logicznego rozumowania, przyjąć, że przedmiotowy mail dotyczy wierzytelności objętej nakazem zapłaty z dnia 22 czerwca 2011 roku oraz że tym samym objęta nakazem zapłaty wierzytelność powstała przed 1 października 2011 roku.

. Już z tych tylko względów roszczenie powoda wobec pozwanego A. B. winno ulec oddaleniu.

W tym miejscu wskazać należy, że szkoda w art. 299 ksh, jest inaczej rozumiana niż na gruncie art. 361 §2 k.c. bowiem stanowi różnicę w potencjale majątkowym spółki, jaki wystąpił, a do jakiego nie doszłoby gdyby, gdyby we właściwym czasie złożono wniosek o ogłoszenie upadłości (por. wyrok SA w Katowicach w wyroku z 30 października 2007 r., V ACa 670/07, Biul. SAKa 2008, nr 1, s. 28).

O szkodzie w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. można zatem mówić wówczas, gdy zgłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego spowodowałyby zaspokojenie wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania dokonanego przez członka (członków) zarządu. W przypadku powyższym rozmiarem szkody będzie różnica między tym, co wierzyciel mógł w wyniku wszczęcia wspomnianych postępowań uzyskać, a rzeczywistym stanem zaspokojenia jego roszczeń (tak również SA w G. w wyroku z 22 marca 2013 r., V ACa 69/13, LEX nr 1353710 oraz SA w W. w wyroku z dnia 2 października 2013 r., I ACa 52/13, LEX nr 1383551).

Z przedmiotowych rozważań wypływa wniosek, że wierzyciele nie mogą skorzystać z dobrodziejstwa instytucji art. 299 k.s.h., jeżeli zostali w czasie właściwym objęci procedurą upadłościową, względnie gdy brak takiej procedury nie wpływa na pogorszenie ich sytuacji względem spółki.

Reasumując, domniemanie szkody może zostać obalone wskutek wykazania, że nawet gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie to nie doszłoby do zaspokojenia wierzyciela a zatem ostatecznie z przesłanek zwalniających spośród wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h. nie można rozumieć w taki sposób, że każdy przypadek niezgłoszenia przez członka zarządu wniosku określonego tym przepisem skutkuje niejako automatycznie poniesieniem szkody przez wierzyciela spółki z o.o.

Podsumowując tę część rozważań prawnych wskazać należy, że w sytuacji gdy pozwany członek zarządu wykaże, iż to, co wierzyciel uzyskałby w wyniku dopełnienia przez zarząd prawem nałożonych obowiązków, przedstawia mniejszą wartość aniżeli wysokość dochodzonego na podstawie art. 299 k.s.h. roszczenia, roszczenie to w pozostałej części winno ulec oddaleniu. Podobnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2011 r. (IV CSK 335/10), zgodnie z którym, członek zarządu spółki z o.o. może uwolnić się w części od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. poprzez wykazanie, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Dla stwierdzenia braku szkody w rozumieniu art. 299 k.s.h. po stronie wierzyciela koniecznym jest wykazanie, że w postępowaniu upadłościowym, wierzyciel nie otrzymałby zaspokojenia swojej należności lub też nie otrzymałby jej nawet wtedy, gdyby postępowanie upadłościowe wcześniej wdrożono (por. wyrok SN z 5.11.1999r. III CKN 425/98 niepub.)

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszym stanie faktycznym pozwany A. B. nie ponosi odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. właśnie z uwagi na okoliczności, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki i nie wszczęto postępowania układowego, to wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody a tym samym w toku postępowania, w tym postępowania przed sądem odwoławczym, zostało wykazane, że nawet gdyby pozwani złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości we właściwym terminie, to stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny jak w chwili obecnej, bowiem wniosek o ogłoszenie upadłości zostałby i tak oddalony na mocy art. 13 ust.1 puin.

Jak wynika zeznań samego pozwanego A. B. jak i świadka P. W. w (...) spółka z o.o. w momencie kiedy A. B. był członkiem zarządu nie było żadnego majątku poza paroma biurkami i starymi komputerami (por. zeznania świadka P. W. k. 96 i zeznania pozwanego A. B. k. 116). Nadto jak słusznie wskazano w apelacji, jak wynika z nierzetelnego sprawozdania finansowego spółki a także przedstawionej opinii biegłego rewidenta, można ustalić, że spółka w 2009 roku nie osiągnęła zysku o wysokości 7.27,02 zł a stratę 114.727,98 zł i że jej kapitał własny wynosi nie 30. 255,40 zł a –(minus) 84472,58 zł. Przedmiotowe oznacza, że nawet gdyby A. B. zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o. to zostałby on oddalony na podstawie art.1 3 ust.1 puin a zatem z uwagi na brak majątku spółki wystarczającego dla pokrycia kosztów postępowania a to z kolei oznacza, że terminowe złożenie wniosku przez pozwanego A. B. nie wpłynęłoby na stopień zaspokojenia wierzyciela powoda zatem jego zakres szkody jest taki sam niezależnie czy wniosek o ogłoszenie upadłości byłby złożony przez A. B. czy też nie. Na marginesie niniejszych rozważań wskazać także należy, że stan księgowości spółki był w tak fatalnym stanie i tak nierzetelny, że pozwany A. B. w krótkim czasie spełnienia funkcji w spółce (...) nie miał możliwości zorientowania się w stanie finansów spółki na tyle by rozważyć złożenie wniosku o ogłoszenie upadłość. W konsekwencji w zasadzie nie można przypisać A. B. winy w nie złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości.

Z przedmiotowego jednoznacznie wynika, że pomimo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, wierzyciel nie podniósł szkody w rozumieniu art. 299 k.s.h..

W niniejszym stanie faktycznym (...) spółka z o.o. przez cały czas jej trwania nie miała majątku i tym samym ewentualne opóźnienia w złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości nie wpłynęło na obniżenie potencjału majątkowego spółki a tym samym nie przełożyło się na stratę wierzyciela w rozumieniu art. 299 k.s.h., za którą odpowiedzialność ponoszą członkowie zarządu.

Z uwagi na wskazaną wyżej ocenę stanu faktycznego i wykładnię zapisu art.299 ksh, powództwo podlegało oddaleniu w stosunku do A. B. zaś apelacja uwzględnieniu. Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.s.h. Zmiana rozstrzygnięcia co do zasady, uzasadniała konieczności zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania. Z uwagi na wygranie przez pozwanego postępowania przed Sądem pierwszej instancji w całości należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Rejonowym na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 punkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U 2013, poz. 490).

O kosztach o postępowania przed Sądem Okręgowym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, że pozwany apelujący A. B. w całość apelację wygrał i tym samym zasadnym jest zwrócenie mu od powoda kosztów opłaty od apelacji w wysokości 423,00 zł (ustalonej na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych -tekst jednolity Dz.U. 2014.poz. 1025 ze zm.) oraz kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji ustalonych na poziomie 600 zł na podstawie § 6 punkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 punkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U 2013, poz. 490).

/SSO Magdalena Nałęcz/ /SSO Anna Gałas/ /SSO Andrzej Kubica/